

EKO

Rozdano jubileuszowe Zielone Czeki

Tegoroczni laureaci jubileuszowych „Zielonych Czeków” – dorocznym nagród przyznawanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach z okazji Dnia Ziemi – to gmina Opatów, Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze S.A., Śląski Ogród Botaniczny oraz Bogusław Biernat i Zbigniew Binko. Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Co zrozumiale, uczestniczył w niej także wójt gminy Opatów Bogdan Sośniak.

Służby prasowe WFOŚiGW informują, że tegoroczna, jubileuszowa edycja „Zielonych Czeków” była rekordowa pod względem złożonych zgłoszeń. Wpłynęło ich bowiem 45, we wszystkich kategoriach. Najwięcej, bo aż 25 wniosków, wpłynęło w kategorii „Gmina przyjazna dla czystego powietrza”. To w tej kategorii triumfował Opatów. 11 wniosków było na „Ekologiczną osobowość roku”, 6 na „Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej”, a 3 w kategorii „Inwestycja proekologiczna roku”. - Cieszy nas to, że z roku na rok Kapituła ma coraz większy problem z wyborem laureatów, ponieważ poziom nadsyłanych zgłoszeń jest naprawdę wysoki. Mamy nadzieję, że wszystkie działania laureatów konkursu „Zielone Czeki” będą wpływać na jakość naszego środowiska – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach. „Zielone Czeki” to jeden z najważniejszych i największych konkursów ekologicznych województwa śląskiego, który już na stałe wpisnął się w kalendarz wydarzeń katowickiego funduszu. WFOŚiGW w Katowicach przyznaje „Zielone Czeki” od 1993 roku. Dotychczas nagrodą zostało wyróżniono około 300 laureatów, którzy często w nowatorski i niekonwencjonalny sposób przyczyniają się do ochrony środowiska. Co ważne, wysokość nagród sięga już 2,5 mln zł! Wiele z nominowanych osób i podmiotów ma w swoim dorobku znakomite osiągnięcia, a przyznanie wyróżnień ma także walor promocyjny – jest to bowiem doskonała okazja, by mówić o osiągnięciach laureatów, ich postawach oraz akcjach społecznych mających wpływ na to czym oddychamy i jak

dbamy o nasze najbliższe otoczenie. Wśród dotychczasowych laureatów nagród są przedstawiciele różnych środowisk, takich jak naukowcy, nauczyciele, dziennikarze,

przedsiębiorcy oraz inni pasjonaci ochrony środowiska. Dodajmy, że gmina Opatów została nagrodzona za liczne działania mające realny wpływ na poprawę

jakości powietrza. Przypomnijmy też, że świetnie wypadła w rankingach dotyczących realizacji programu, który sprzyja zachowaniu czystego powietrza. (jar)



Nagrody przyznawane są w kilku kategoriach. Może warto o nie zawałczyć w kolejnej edycji?



WFOŚiGW przyznaje „Zielone Czeki” już od 1993 roku. Gala wręczenia nagród była zarazem jubileuszem.



Nagrodę dla eko-gminy odbierał Bogdan Sośniak, wójt gminy Opatów. To ważne wyróżnienie osiągnięte przez tę gminę na arenie całego województwa.

EKO

Nie przetrwamy bez pszczół



Nie przetrwamy bez pszczół – ale możemy podejmować środki zaradcze także we własnym zakresie.

Warto dbać o pszczoły. Szereg gatunków ważnych dla naszego przetrwania to rośliny zapylane właśnie przez pszczoły. Bez nich – będziemy bez szans

Notuje się, że drastycznie maleje populacja wielu gatunków owadów zapylających, zwłaszcza pszczół. Tymczasem ponad 87 proc. gatunków roślin na świecie jest przez nie zapylanych. Szereg z tych gatunków stanowi podstawę gospodarki żywnościowej człowieka. To też pokarm dla wielu gatunków zwierząt. Powodem masowego uśmiercania pszczół jest nieprawidłowe i zbyt częste stosowanie środków ochrony roślin. Krótko mówiąc: to my je trujemy, próbując nieudolnie chronić rośliny. Drastyczne zmniejszenie lub zanik populacji pszczół z dużym prawdopodobieństwem doprowadzi do nieobliczalnego w skutkach globalnego kryzysu żywnościowego. To spowoduje niemal na pewno wojny o te kluczowe zasoby, a w efekcie – zapaść cywilizacji. Nawet jeśli przetrwamy w sensie biologicznym, to... trudno powiedzieć, czy warto będzie żyć w świecie bez pszczół. Podejmuje się działania, które służą kontroli nad wykorzystywaniem środków ochrony roślin, które szkodzą też pszczołom. Ale również we własnym zakresie możemy się postarać o stworzenie warunków, by pszczoły miały dobre warunki bytowania. Zaleca się na przykład urządzenie łąk kwietnych – na których zamiast samej trawy sieje się różne gatunki polnych kwiatów. To pozytywne i zarazem piękne. Warto o tym pomyśleć. (jar)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.